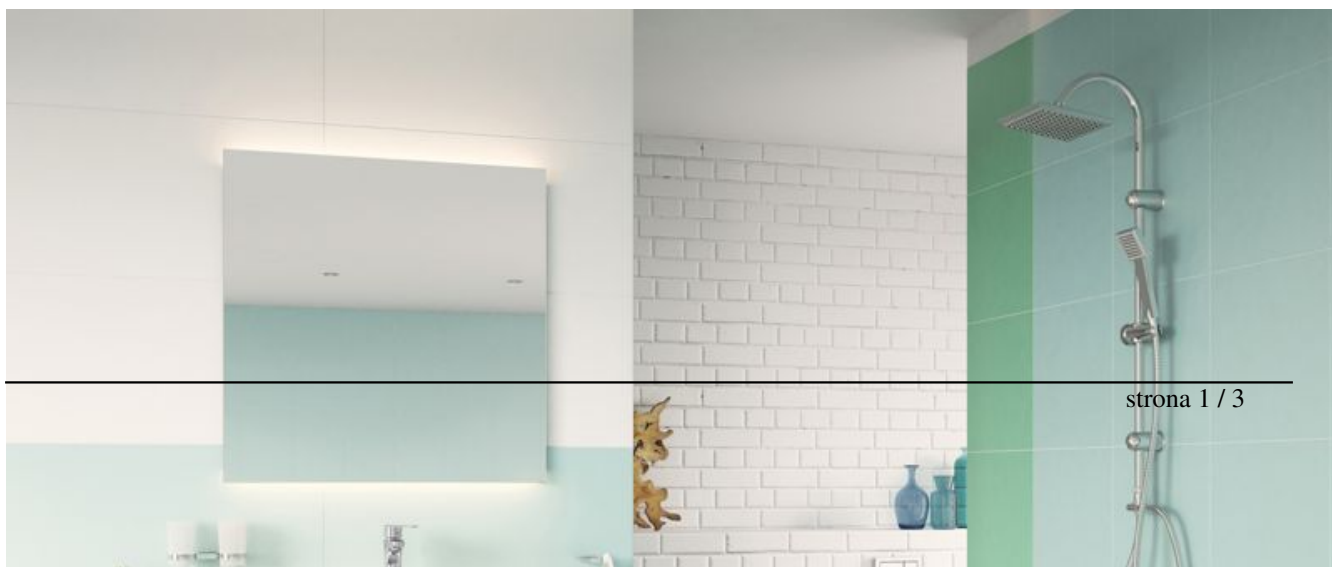




Jak urządzić strefę umywalki, by była komfortowa, miła dla oka i nie wiała aranżacyjną nudą? Przepis jest prosty: sięgnijmy po wyraziste dodatki, nie bójmy się barw, wyjdźmy trochę poza schemat.

Kolory zagościły w łazienkach. Numer jeden to butelkowa zieleń – zmysłowa i piękna. Szmaragdowy odcień płytek w formie heksagonów na ścianach doskonale komponuje się z szarościami – sufitu, podłogi i przecieranej lamperii w strefie umywalki. To świetna baza, na której można stworzyć coś w stylu urban jungle – miejskiej dżungli. Wprowadźmy rośliny doniczkowe: sukulenty o najrozmaitszych kształtach i kolorach albo rozłożystą monstere. Niech stoją na podłodze, na kwietnikach zrobionych z taboretów, stolików. W pomieszczeniu powinny królować naturalne dodatki: z drewna, rattanu, bambusa. Efektowne motywy roślinne na zasłonie prysznicowej? Oczywiście!

W naszej aranżacji uwagę przykuwa duże, okrągłe lustro w drewnianej oprawie, zawieszona na skórzanym pasku. Współgra z umywalką wpuszczaną w blat imitujący drewno z widocznymi sękami i pojemną szafką z szufladami o metalowych relingach. Kropką nad „i” strefy umywalkowej jest prosta w formie, ale elegancka, stojąca bateria umywalkowa Savio z automatycznym korkiem spustowym.



Zieleń urzeka bogactwem odcieni – od soczystej, wiosennej do zgaszonej, malachitowej, a nawet oliwkowej. Pomędzy nimi w paletcie barw znajdują się kolory mięty, pistacji, a także romantyczny i delikatny seledyn. W kolejnej aranżacji najbardziej wyrazista jest zieleń prostokątnej nablatowej umywalki, współgrająca ze stonowanymi odcieniami płytek. Całość tworzy ciekawy dialog z neutralną bielą ścian, „ciepłym” drewnem i połyskującą, chromowaną armaturą (stojąca bateria umywalkowa Algeo Square z korkiem spustowym typu klik-clak). Nad umywalką – nastrojowa, podświetlona tafla lustra.



Mniej romantyzmu, więcej klasycznej elegancji – to propozycja łazienki w czerni i odcieniach grafitu oraz antracytu. Tu rządzi luksus i oryginalny design. Czarnej, płaskiej umywalce towarzyszy niemal niewidoczna bezdotykowa bateria

ścienna Bora Sensor Power-Safe – przykład armatury na miarę XXI wieku: ekologicznej i nowoczesnej. Wyposażono ją m.in. w podwójny system zasilania (bateria 9 V lub zasilacz) i zabezpieczenie przed długotrwałym wypływem wody. Z baterią komponują się estetyczne szklano-chromowane akcesoria – dozownik na mydło, pojemnik na płatki kosmetyczne. Minimalistyczne, dość surowe wnętrze ocieplone jest żółtym światłem lampy oraz blaskiem dekoracyjnych świec.



Antidotum na pośpiech wielkiego miasta, a jednocześnie inspiracja jego rytmem i dynamiką – to łazienka w stylu metropolita glam. Na wskroś nowoczesna i luksusowa, pozbawiona wszystkiego, co zbędne, pełna najwyższej jakości materiałów. Płytki imitujące czarny kamień naturalny na ścianach i suficie rozjaśnione zostały jasnym „marmurem” na podłodze i białą ceramiką łazienkowej. Rządzą wielkie szklane powierzchnie – luster i okien z widokiem na wieżowce – sprawiając, że salon kąpielowy wydaje się jeszcze większy. Dodatki ograniczono do minimum, geometryczne umywalki zestawiono z równie oszczędnymi w formie nablatowymi bateriami stojącymi Algeo Square. W pobliżu zamontowano lusterko kosmetyczne na ramieniu. Komfort, indywidualizm i konsekwentnie stosowana zasada: „less is more”.

W artykule wykorzystano produkty i aranżacje marki Ferro.

FERRO

[press box](#)